I List do Tesaloniczan

Rozdział 1

**Pozdrowienie i dziękczynienie za wiarę Tesaloniczan**

**1**. Paweł, Sylwan i Tymoteusz do zboru Tesaloniczan w Bogu Ojcu i Panu Jezusie Chrystusie: Łaska wam i pokój. **2**. Dziękujemy Bogu zawsze za was wszystkich, wspominając was w modlitwach naszych nieustannie, **3**. Mając w pamięci dzieło wiary waszej i trud miłości, i wytrwałość w nadziei pokładanej w Panu naszym, Jezusie Chrystusie, przed Bogiem i Ojcem naszym, **4**. Wiedząc, bracia umiłowani przez Boga, że zostaliście wybrani, **5**. Gdyż ewangelia zwiastowana wam przez nas, doszła was nie tylko w Słowie, lecz także w mocy i w Duchu Świętym, i z wielką siłą przekonania; wszak wiecie, jak wystąpiliśmy między wami przez wzgląd na was. **6**. A wy staliście się naśladowcami naszymi i Pana i przyjęliście Słowo w wielkim uciśnieniu, z radością Ducha Świętego, **7**. Tak iż staliście się wzorem dla wszystkich wierzących w Macedonii i w Achai. **8**. Od was bowiem rozeszło się Słowo Pańskie nie tylko w Macedonii i w Achai, ale też wiara wasza w Boga rozkrzewiła się na każdym miejscu, tak iż nie mamy potrzeby o tym mówić; **9**. Bo oni sami opowiadają o nas, jakiego to u was doznaliśmy przyjęcia, i jak nawróciliście się od bałwanów do Boga, aby służyć Bogu żywemu i prawdziwemu **10**. I oczekiwać Syna jego z niebios, którego wzbudził z martwych, Jezusa, który nas ocalił przed nadchodzącym gniewem Bożym.

Rozdział 2

**Praca misyjna Pawła**

**1**. Albowiem sami wiecie, bracia, jakie było przyjście nasze do was, że nie było ono daremne, **2**. Ale chociaż przedtem, jak wiecie, w Filippi ucierpieliśmy i byliśmy znieważeni, to jednak w Bogu naszym nabraliśmy odwagi, by w ciężkim boju głosić wam ewangelię Bożą. **3**. Albowiem kazanie nasze nie wywodzi się z błędu ani z nieczystych pobudek i nie kryje w sobie podstępu, **4**. Lecz jak zostaliśmy przez Boga uznani za godnych, aby nam została powierzona ewangelia, tak mówimy, nie aby się podobać ludziom, lecz Bogu, który bada nasze serca. **5**. Albowiem nigdy nie posługiwaliśmy się pochlebstwami, jak wiecie, ani też nie kierowaliśmy się pod jakimkolwiek pozorem chciwością; Bóg tego świadkiem, **6**. Nie szukaliśmy też chwały u ludzi ani u was, ani u innych, **7**. Chociaż jako apostołowie Chrystusa mogliśmy być w wielkim poważaniu; przeciwnie, byliśmy pośród was łagodni jak żywicielka, otaczająca troskliwą opieką swoje dzieci. **8**. Żywiliśmy dla was taką życzliwość, iż gotowi byliśmy nie tylko użyczyć wam ewangelii Bożej, ale i dusze swoje oddać, ponieważ was umiłowaliśmy. **9**. Wszak pamiętacie, bracia, trud nasz i mozół; pracując nocą i dniem, aby dla nikogo z was nie być ciężarem, głosiliśmy wam ewangelię Bożą. **10**. Wy jesteście świadkami i Bóg, jak świątobliwe i sprawiedliwe, i nienaganne było postępowanie nasze między wami, wierzącymi. **11**. Wszak wiecie, że każdego z was, niczym ojciec dzieci swoje, **12**. Napominaliśmy i zachęcali, i zaklinali, abyście prowadzili życie godne Boga, który was powołuje do swego Królestwa i chwały.

**Prześladowania**

**13**. A przeto i my dziękujemy Bogu nieustannie, że przyjęliście Słowo Boże, które od nas słyszeliście nie jako słowo ludzkie, ale, jak jest prawdziwie, jako Słowo Boże, które też w was wierzących skutecznie działa. **14**. Albowiem wy, bracia, staliście się naśladowcami zborów Bożych, które są w Judei w Chrystusie Jezusie, bo i wy doznaliście tych samych cierpień od swoich rodaków, jak i oni od Żydów, **15**. Którzy i Pana Jezusa zabili, i proroków, i nas prześladowali, i Bogu się nie podobają i wszystkim ludziom są przeciwni; **16**. A żeby dopełnić miary grzechów swoich, przeszkadzają nam w zwiastowaniu poganom zbawiennej wieści. Ale gniew Boży spadł na nich na dobre. **17**. My zaś, bracia, odłączeni od was na jakiś czas ciałem, lecz bynajmniej nie sercem, z tym większym pragnieniem staraliśmy się ujrzeć wasze oblicze. **18**. Dlatego chcieliśmy przyjść do was, ja, Paweł, i raz i drugi, ale przeszkodził nam szatan. **19**. Bo któż jest naszą nadzieją albo radością, albo koroną chwały przed obliczem Pana naszego Jezusa Chrystusa w chwili jego przyjścia? Czy nie wy? **20**. Zaiste, wy jesteście chwałą naszą i radością.

Rozdział 3

**Misja Tymoteusza**

**1**. Przeto, nie mogąc tego dłużej znieść, postanowiliśmy pozostać sami w Atenach, **2**. I wysłaliśmy Tymoteusza, brata naszego i współpracownika Bożego w zwiastowaniu ewangelii Chrystusowej, aby was utwierdził w waszej wierze i dodał wam otuchy, **3**. Żeby się nikt nie chwiał w tych uciskach. Sami bowiem wiecie, że takie jest nasze przeznaczenie. **4**. Albowiem gdy byliśmy u was, przepowiadaliśmy wam, że będziemy uciskani, co się też stało, jak wiecie. **5**. Dlatego i ja, nie mogąc tego dłużej znieść, wysłałem go, aby się dowiedzieć o wierze waszej, czy aby czasem nie zwiódł was kusiciel, a praca nasza nie poszła na marne. **6**. Lecz teraz od was przyszedł do nas Tymoteusz i przyniósł nam dobrą nowinę o wierze i miłości waszej, i o tym, że zachowujecie nas zawsze w dobrej pamięci i że pragniecie nas ujrzeć, tak jak i my was. **7**. Stąd doznaliśmy przez was, bracia, w wielkiej potrzebie i ucisku naszym pociechy dzięki waszej wierze, **8**. Bo żyjemy teraz, skoro wy trwacie w Panu. **9**. Albowiem jakże możemy dość dziękować Bogu za was, za całą radość, jakiej z powodu was doznajemy przed Bogiem naszym? **10**. We dnie i w nocy modlimy się bardzo gorliwie o to, aby nam dane było oglądać wasze oblicze i dopełnić tego, czego brak waszej wierze. **11**. A sam Bóg i Ojciec nasz, i Pan nasz Jezus Chrystus, niechaj utoruje naszą drogę do was! **12**. Was zaś niech Pan napełni obficie miłością do siebie nawzajem i do wszystkich, miłością, jaką i my dla was żywimy, **13**. Aby serca wasze były utwierdzone, bez nagany, w świątobliwości przed Bogiem i Ojcem naszym na przyjście Pana naszego Jezusa Chrystusa, ze wszystkimi jego świętymi.

Rozdział 4

**Napomnienia**

**1**. A poza tym, bracia, prosimy was i napominamy w Panu Jezusie, abyście stosownie do otrzymanego od nas pouczenia, jak macie postępować i podobać się Bogu, jak zresztą postępujecie, abyście tym bardziej obfitowali. **2**. Wszak wiecie, jakie przykazania daliśmy wam w imieniu Pana Jezusa. **3**. Taka jest bowiem wola Boża: uświęcenie wasze, żebyście się powstrzymywali od wszeteczeństwa, **4**. Aby każdy z was umiał utrzymać swe ciało w czystości i w poszanowaniu, **5**. Nie z namiętności żądzy, jak poganie, którzy nie znają Boga, **6**. Aby nikt nie dopuszczał się wykroczenia i nie oszukiwał w jakiejkolwiek sprawie swego brata, gdyż Pan jest mścicielem tego wszystkiego, jak to wam zapowiadaliśmy i zaświadczaliśmy. **7**. Albowiem nie powołał nas Bóg do nieczystości, ale do uświęcenia. **8**. Toteż kto odrzuca to, odrzuca nie człowieka, lecz Boga, który nam też daje Ducha swego Świętego. **9**. A o miłości braterskiej nie potrzeba wam pisać, bo jesteście sami przez Boga pouczeni, że należy się nawzajem miłować; **10**. To zresztą czynicie względem wszystkich braci w całej Macedonii. My zaś napominamy was, bracia, żebyście tym bardziej obfitowali **11**. I gorliwie się starali prowadzić żywot cichy, pełnić swe obowiązki i pracować własnymi rękami, jak wam przykazaliśmy, **12**. Tak abyście wobec tych, którzy są poza zborem, uczciwie postępowali i na niczyją pomoc nie byli zdani.

**O zmartwychwstaniu**

**13**. A nie chcemy, bracia, abyście byli w niepewności co do tych, którzy zasnęli, abyście się nie smucili, jak drudzy, którzy nie mają nadziei. **14**. Albowiem jak wierzymy, że Jezus umarł i zmartwychwstał, tak też wierzymy, że Bóg przez Jezusa przywiedzie z nim tych, którzy zasnęli. **15**. A to wam mówimy na podstawie Słowa Pana, że my, którzy pozostaniemy przy życiu aż do przyjścia Pana, nie wyprzedzimy tych, którzy zasnęli. **16**. Gdyż sam Pan na dany rozkaz, na głos archanioła i trąby Bożej zstąpi z nieba; wtedy najpierw powstaną ci, którzy umarli w Chrystusie, **17**. Potem my, którzy pozostaniemy przy życiu, razem z nimi porwani będziemy w obłokach w powietrze, na spotkanie Pana; i tak zawsze będziemy z Panem. **18**. Przeto pocieszajcie się nawzajem tymi słowy.

Rozdział 5

**O powtórnym przyjściu Jezusa Chrystusa**

**1**. A o czasach i porach, bracia, nie ma potrzeby do was pisać. **2**. Sami bowiem dokładnie wiecie, iż dzień Pański przyjdzie jak złodziej w nocy. **3**. Gdy mówić będą: Pokój i bezpieczeństwo, wtedy przyjdzie na nich nagła zagłada, jak bóle na kobietę brzemienną, i nie umkną. **4**. Wy zaś, bracia, nie jesteście w ciemności, aby was dzień ten jak złodziej zaskoczył. **5**. Wy wszyscy bowiem synami światłości jesteście i synami dnia. Nie należymy do nocy ani do ciemności. **6**. Przeto nie śpijmy jak inni, lecz czuwajmy i bądźmy trzeźwi. **7**. Albowiem ci, którzy śpią, w nocy śpią, a ci, którzy się upijają, w nocy się upijają. **8**. My zaś, którzy należymy do dnia, bądźmy trzeźwi, przywdziawszy pancerz wiary i miłości oraz przyłbicę nadziei zbawienia. **9**. Gdyż Bóg nie przeznaczył nas na gniew, lecz na osiągnięcie zbawienia przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, **10**. Który umarł za nas, abyśmy, czy czuwamy, czy śpimy, razem z nim żyli. **11**. Dlatego napominajcie się nawzajem i budujcie jeden drugiego, co też czynicie.

**Różne napomnienia i zakończenie**

**12**. A prosimy was, bracia, abyście darzyli uznaniem tych, którzy pracują wśród was, są przełożonymi waszymi w Panu i napominają was; **13**. Szanujcie ich i miłujcie jak najgoręcej dla ich pracy. Zachowujcie pokój między sobą. **14**. Wzywamy was też, bracia, napominajcie niesfornych, pocieszajcie bojaźliwych, podtrzymujcie słabych, bądźcie wielkoduszni wobec wszystkich. **15**. Baczcie, ażeby nikt nikomu złem za złe nie oddawał, ale starajcie się czynić dobrze sobie nawzajem i wszystkim. **16**. Zawsze się radujcie. **17**. Bez przestanku się módlcie. **18**. Za wszystko dziękujcie; taka jest bowiem wola Boża w Chrystusie Jezusie względem was. **19**. Ducha nie gaście. **20**. Proroctw nie lekceważcie. **21**. Wszystkiego doświadczajcie, co dobre, tego się trzymajcie. **22**. Od wszelkiego rodzaju zła z dala się trzymajcie. **23**. A sam Bóg pokoju niechaj was w zupełności poświęci, a cały duch wasz i dusza, i ciało niech będą zachowane bez nagany na przyjście Pana naszego, Jezusa Chrystusa. **24**. Wierny jest ten, który was powołuje; On też tego dokona. **25**. Bracia, módlcie się za nas. **26**. Pozdrówcie wszystkich braci pocałunkiem świętym. **27**. Zaklinam was na Pana, aby ten list był odczytany wszystkim braciom. **28**. Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa niechaj będzie z wami. Amen.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01